



SOBÓCKI KURIER

NR 2(12)/2022
www.sobotka.pl

Luty 2022

GAZETA SAMORZĄDOWA MIASTA I GMINY SOBÓTKA
ISSN 2719 - 8596
Egzemplarz bezpłatny

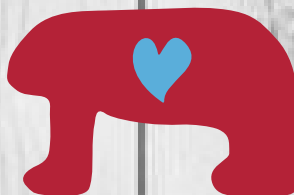
W tym numerze polecamy



Gramy do końca świata
i jeden dzień dłużej.
WOŚP w Sobótce
str. 6



Odkurzanie i utrwalanie
historii Ziemi Ślązkańskiej
czyli pasje
Michała Hajdukiewicza
str. 10-11



Zapraszamy na
niepowtarzalne
Wino spod Ślęzy
str. 9



Jubileusz 60-lecia
Muzeum Ślązkańskiego.
Część 1 galerii twórców i założycieli
str. 12

Komisja Zdrowia, Oświaty, Kultury i Sportu

Uroczyste powitanie pociągu na dworcu PKP, odsłonięcie makiety miejskiej i Targi Sobótkowe, które mają trwać trzy dni – to niektóre propozycje Ślązkiego Ośrodka Kultury i Muzeum Ślązkiego.

Na Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury i Sportu radni zapoznali się z planem imprez Ślązkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, muzeum i ośrodka kultury. W 2022 roku zorganizowane zostaną wydarzenia nawiązujące m.in. do lokalnej historii. Wiele imprez powstanie przy współudziale Muzeum Ślązkiego.

- Będzie powitanie pociągu pasażerskiego w Sobótce. Według zapowiedzi ma ono być w połowie marca. Trwają wstępne przygotowania. Odbędzie się również spotkanie poświęcone Bolesławowi Chrobremu. Na początku marca planowane jest odsłonięcie makiety miejskiej w rynku, która ma być atrakcją turystyczną – wyliczał Michał Hajdukiewicz, dyrektor Ślązkiego Ośrodka Kultury.

Makieta jest prawie gotowa. Obok niej stanie tablica informacyjna. Podczas otwarcia wmurowana zostanie kapsuła czasu. Planowana jest również wystawa poświęcona grupie rekonstrukcyjnej - I Pułkowi Strzelców Konnych i Artylerii. Wiodącym wydarzeniem mają być Targi Sobótkowe w dniach 17-19 czerwca. Podczas wakacji – Dni Ślęży – promujące lokalną kulturę i historię. Jedno z wydarzeń będzie dotyczyć budowy stacji telewizyjnej na Ślęży. Obędą się również spotkania jubileuszowe 60-lecia Muzeum Ślązkiego i jego patrona Stanisława Dunajewskiego. Planowane są również cykliczne imprezy, m.in. Dzień Dziecka, Zaduszki Ślązkie, jarmark bożonarodzeniowy, Święto Niepodległości, letnie kino plenerowe, Festiwal Bachowski i dziesiątki innych wydarzeń.

W dalszej części Wojciech Kacperski, dyrektor Ślązkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przedstawił plan ferii zimowych.

- Z powodu pandemii nie organizujemy żadnych większych wycieczek. Najwięcej imprez odbędzie się na stadionie – mówił dyrektor.

Izabela Kardela – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2, przedstawiła propozycję wyjazdu do Zakopanego w dniach od 29 stycznia do 4 lutego.

Radny powiatu Bartosz Huzarski pytał o budowę toru rowerowego w Sobótce. Poinformował, że urząd marszałkowski rusza z projektem budowy Orlików MTB. O tym projekcie zamierza rozmawiać z radnymi.

- Urząd marszałkowski chce zbudować po jednym torze w każdym powiecie na terenie województwa dolnośląskiego – mówił radny.

Na koniec sekretarz Violetta Gaworczyk przedstawiła projekt uchwały w sprawie opracowania projektu strategii rozwoju gminy na lata 2022-2032.

(bom)

Komisja Spraw Obywatelskich

O przyszłych inwestycjach drogowych rozmawiano na Komisji Spraw Obywatelskich. Soltysi zgłaszali też swoje propozycje remontów ulic. W piątki i soboty rolnicy będą mogli za darmo handlować na targowisku.

Gmina wzięła na siebie koszty transportu kruszywa, którym zasypywane są osiedlowe drogi i polne trakty. Jednak największe koszty remontu pochłaniają drogi asfaltowe np. Marii Skłodowskiej – Curie i Zmorskiego w Sobótce Zachodniej - poinformowano na komisji. Wcześniej Gmina ponosiła znaczne koszty napraw rzędu 100 tys. zł. W 2019 roku w ramach programu „Bezpieczna Droga” wykonano sporo prac.

- Dokończono chodnik w miejscowości Garncarsko. W Strzegomianach wykonano drogę transportu rolnego. Rok później wspólnie ze starostwem powstał projekt budowy chodnika wzdłuż Warszawskiej w Sobótce i dwa chodniki w Rogowie Sobóckim i Przędzowicach – wyliczał Jakub Zawada, odpowiedzialny za inwestycje drogowe w gminie Sobótka.

Wyremontowano też ulice: Dworcową, Stacyjną i Chwałkowską. Na modernizację czeka ul. Przysiółkowa w Mirosławicach i Nasławicka w Ręgowie.

W planach kolejne remonty

W tym roku w Sobótce powstaną ścieżki rowerowe. Roboty pełną parą ruszą wiosną. W ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Gmina dostała dofinansowanie na przebudowę ul. Dworcowej, Poprzecznej, Złotej – drugi etap. W ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w miejscowościach górskich powstaną parkingi (w Będkowicach przy kurhanach i przy stadionie sportowym). Na prace związane z położeniem nowej nawierzchni między Urzędem Gminy a kościołem św. Jakuba zabezpieczono kwotę ponad 4 mln zł. Na rewitalizację czeka teren przy dworcu PKS. Powstanie tam nowa nawierzchnia, toaleta i wiata przystankowa.

- W przyszłym roku w ramach programu „Bezpieczna Droga” na remont chodnika czekają Świątniki, ulica Okólna w Sulistrowiczach i chodnik przy Świdnickiej w Sobótce – dodał Jakub Zawada.

Na komisji radni zgłaszali interwencje odnośnie złego stanu dróg i chodników.

- Udało się zrobić fragment nakładki w Nasławicach w stronę Sobótki. Trwają prace nad odcinkiem z Księginic Małych do Świątnik. Remont ma potrwać do końca roku. Z programu „Polski Ład” mamy dostać pieniądze na ulicę Warszawską w Sobótce – zapowiedział Bartosz Huzarski, radny powiatu wrocławskiego.

Były burmistrz honorowym obywatelem Sobótki?

Burmistrz Mirosław Jarosz zaapelował, aby wszelkie uwagi mieszkańców odnośnie budowy przebiegu autostrady A4 i drogi ekspresowej S5 zgłaszać bezpośrednio do wrocławskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych pod nr telefonu 691 461 723.

Radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały w sprawie obowiązku zapewnienia w piątki i soboty darmowych miejsc dla rolników na targowisku w Sobótce.

Danuta Szczęch-Drozd przedstawiła wniosek, aby niedawno zmarłemu Eugeniuszowi Cieleniowi – burmistrzowi Sobótki trzech kadencji – nadać tytuł Honorowego Obywatela Miasta. W tej sprawie obraduje kapituła, która zbiera podpisy.

(bom)

Komisja Budżetowo- Gospodarcza i Rolnictwa

Głównym tematem Komisji były prace wykonywane przez Gminną Spółkę Wodną w Sobótce. Chodziło o czyszczenie rowów melioracyjnych, rzek, naprawie mostów i różnych urządzeń wodnych.

Na komisję zaproszono Edwarda Pichlaka, prezesa spółki wodnej, który odczytał protokół z prac wykonanych w 2021 roku. To m.in. czyszczenie kanałów na zlecenie powiatu w Sulistrowicach i Księginicach Małych. Z dotacji urzędu gminy wykonano rów w Sulistrowiczach i część kanału w Strzegomianach.

- Z powodu małych składek ze starostwa powiatowego otrzymaliśmy zaledwie 15 tysięcy zł. Urząd wojewódzki przeznaczył 65 258 zł, z tego wykonano ponad trzy kilometry rowów. Spółka wodna wykonała 1700 metrów rowów, w tym nowa drenarka 150 metrów. Wykonano też trzy mosty i przepusty – wyliczał prezes Pichlak.

Jakie prace planowane są w 2022 roku? Część kanału i rowu w Księginicach Małych, a także w Nasławicach, Strachowie, Olbrachtowicach. Naprawione mają zostać mostki w Rogowie Sobóckim, Strachowie, Strzegomianach i Krysztalowicach. Dokończone będą kanały w Księginicach Małych i Strzegomianach. Edward Pichlak poinformował, że spółka wodna ma pod kontrolą 13 tysięcy hektarów terenu, 180 km rzek i rowów z tego 20 km jest niezweryfikowanych.

Za małe dotacje z powiatu

Istnieje problem z dotacjami z wrocławskiego starostwa powiatowego.

- Do chwili obecnej nie mam odpowiedzi z powiatu, pomimo zapytań. Natomiast Urząd Wojewódzki w stu procentach wykonuje swoje dotacje – zaznaczył prezes.

Spore szkody wyrządzają bobry, które zakładają siedliska w pobliżu rzeki Czarna Woda i Potoku Sulistrowickiego. Problem w tej sprawie zgłaszał radny Marek Juraszek.

- Ostatnio usuwaliśmy zator między Żerzuszycami a Starym Zamkiem. Zlokalizowaliśmy tam trzy tamy wielkości kilku metrów. W okolicach Rogowa również stoi tama. Woda wylewa się na pole. Setki bobrów ma siedliska w okolicach Sobótki przy Czarnej Wodzie – poinformował prezes Pichlak.

W tej sprawie powinna reagować spółka Wody Polskie, jednak odzewu brak.

Zaniedbane rowy i rzeki

Szczególnie zaniedbany jest Potok Sulistrowicki przy Parku Wenecja. Podobnie jest z rzeką w Świątnikach.

- Do Wód Polskich napisałam kilka pism. Nie mogliśmy już wyjeżdżać z ulicy Łysej

Góry, więc mieszkańcy sami przycięli drzewo, które rosło przy moście. Żadnej reakcji ze strony spółki nie ma! Wykosili teren do wodociągów i na tym koniec – grzmiała Lidia Sączawa, radna ze Świątnik.

Radny powiatu Bartosz Huzarski pytał prezesa Pichlaka, od kiedy starostwo nie wywiązuje się z płatności i kto w powiecie za to odpowiada?

- Dopiero w 2021 roku dostaliśmy tak niską dotację, bo poprzednie były zgodne z tabelą. Powiat nie wytłumaczył nam, dlaczego dotacja została okrojona – tłumaczył prezes.

Gmina Czernica otrzymała z powiatu dotację w wysokości 63 tys. zł, Długołęka – 26 tys. Jordanów Śląski – 25 tys. Kobierzycy - 58 tys. Sobótka zaledwie 15 tys.

- Jesteśmy zaniepokojeni kwotą, jaką otrzymaliśmy – mówiła Edyta Hajdamowicz, przewodnicząca komisji.

To nie koniec. W 2020 roku radna Danuta Szczęch-Drozd wspólnie z radą sołecką zgłaszała do starostwa prośbę o wyczczenie rowu w Rogowie Sobóckim. Mimo zgłoszenia - odzewu brak. Bartosz Huzarski obiecał wyjaśnić sprawę.

(bom)

42. Sesja Rady Miejskiej

Na styczniowej sesji przewodniczący komisji podsumowali rok swojej pracy. O tym, co zostało załatwione w 2021 roku relacjonowali: Danuta Szczęch-Drozd z Komisji Spraw Obywatelskich, Irena Gajewska z Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury i Sportu, Edyta Hajdamowicz z Komisji Budżetowo-Gospodarczej i Rolnictwa, Waldemar Karczewski z Komisji Rewizyjnej i Marek Juraszek z Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

W dalszej części sesji skarbnik Magdalena Sączawa przedstawiła dwa projekty uchwał: w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sobótka na lata 2022-2035 oraz zmiany budżetu Gminy w 2022 roku. Obie uchwały zostały przez Radę podjęte.

Najwięcej czasu poświęcono nowym przepisom dotyczącym wyznaczenia miejsc handlowych dla rolników i ich rodzin. Radni zdecydowali, że gospodarzeń będą mogli sprzedawać swoje wyroby na targowisku przy ul. Armii Krajowej w wyznaczonych miejscach i godzinach.

- Uchwała wprowadza regulamin prowadzenia handlu w piątki i soboty, wyznacza miejsce na parking przy Armii Krajowej i wskazuje wyroby, jakimi rolnicy lub ich domownicy mogą handlować. Chodzi o produkty rolne, spożywcze, wyroby rękodzieła wytworzone w gospodarstwie – tłumaczyła Bożena Frass z Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa.

Radni pytali o szczegóły dotyczące m.in. parkowania samochodów w czasie handlu i wyznaczonych miejsc w dni handlowe. Przewodnicząca Rady Hanna Piwowarska zasugerowała, aby szczegółowy komunikat odnośnie zasad handlu umieścić na stronie internetowej. Pomóc w upowszechnieniu tych informacji mają również sołtysi i radni.

(bom)

- Fundusz Sołecki - budżet mieszkańców wsi

Fundusz Sołecki, jako wyodrębniona część budżetu gminy, stanowi środki finansowe przeznaczone dla miejscowości wiejskich, na terenie których funkcjonuje sołectwo. Wysokość środków finansowych dla danego sołectwa obliczana jest na podstawie iloczynu liczby mieszkańców miejscowości, zarówno tych, którzy mieszkają na stałe, jak i mieszkańców czasowych oraz kwoty bazowej, wynikającej z dochodów osiąganych przez Gminę.

Jak zatem wydatkować te środki?

Co roku do 31 lipca Sołtys każdej miejscowości otrzymuje pismo z kwotą Funduszu Sołeckiego na nowy rok budżetowy, którą sołectwo może przeznaczyć na wskazane przez siebie cele, pod warunkiem, że zadania te spełniają trzy podstawowe warunki: są zadaniami własnymi gminy, służą poprawie życia wszystkich mieszkańców wsi oraz wpisują się w strategię rozwoju Gminy Sobótka bądź planu odnowy miejscowości.

Do 30 września Sołtys winien zwołać zebranie wiejskie, na którym wraz z mieszkańcami opracuje katalog zadań do realizacji, z uwzględnieniem powyższych kryteriów. Po przedłożeniu wniosku zawierającego nazwy zadań oraz ich szacunkowe koszty do siedziby Urzędu Miasta i Gminy w Sobótce, zadania te zostają uwzględnione w budżecie gminy na nowy rok.

Wydatkowanie Funduszu Sołeckiego rozpoczyna się w marcu i trwa do końca listopada roku kalendarzowego. W czasie wydatkowania Fundusz podlega zmianom, w szczególności poprzez zmianę zadań bądź ich wartości, jednak zawsze musi się to odbyć na zwołanym zebraniu wiejskim oraz nie może przekroczyć kwoty, jaka została przyznana sołectwu.

W 2021 roku Fundusz Sołecki dla 23 sołectw w gminie Sobótka wyniósł 456 741,57 zł i został wydatkowany w 97,9%. Dzięki tym środkom wykonano wiele zadań poprawiających komfort życia mieszkańców, jak i estetykę wsi. Dokonywano zakupów związanych z utrzymaniem terenów zielonych, konserwacją obiektów małej architektury, wy-

posażaniem i doposażeniem świetlic wiejskich oraz pozostałych terenów publicznych m.in. w donice, ławki, kosze na śmieci.

Z wielu zrealizowanych zadań przybliżamy kilka, stanowiących przykłady wydatkowania, zgodnie z założeniami Funduszu Sołeckiego.

W sołectwie Ręków, dzięki zagospodarowaniu środków z Funduszu Sołeckiego oraz przydziale kruszywa z Gminy, udało się udrożnić oraz utwardzić ok. 700 m ul. Ślęzańskiej. Sołectwo na wniosek Pani Sołtys otrzymało z Gminy 100 ton kruszywa, natomiast z Funduszu Sołeckiego dokupiono brakujące 160 ton wraz z transportem oraz zapewniono koparkę do plantowania kruszywa na całej szerokości drogi. Koszt wykonanych prac wyniósł: 9 414,55 zł

W sołectwie Przemilów z ubiegłorocznego Funduszu Sołeckiego wykonano remont pokrycia dachowego chaty grillowej. Zakres prac obejmował demontaż starego pokrycia, wykonanie nowego wraz z niezbędnymi obróbkami blacharskimi. Koszt wykonanych prac wyniósł: 9 791,29 zł.

Sołectwo Michałowice na przestrzeni ostatnich lat prowadzi intensywne prace nad zagospodarowaniem gminnego terenu pod boisko sportowe. W ubiegłym roku wykonano 127 mb ogrodzenia panelowego wraz z podmurówką oraz dokonano wyrównania terenu. Koszt wykonanych zadań to 14 569,99 zł.

Sołectwo Rogów Sobócki dzięki środkom z Funduszu wykonało wiele prac. W roku 2021 zakupiono niezbędne materiały oraz za pomocą zewnętrznej firmy przygotowano elewację świetlicy wiejskiej pod wykonanie tynku strukturalnego. Koszt zadania to 17 394,12 zł. Kolejnym zadaniem zrealizowanym dla potrzeb mieszkańców było wykonanie pełnowymiarowego boiska do siatkówki plażowej na boisku sportowym przy ul. Szkolnej. Zakupiono 120 ton piasku wraz z transportem oraz niezbędne akcesoria, w tym m.in. piłki oraz siatki. Projekt boiska wykonano w 2020 r. Koszt zadania wyniósł 4 465,11 zł.

Katarzyna Jemiola

Przewozy autobusowe dla mieszkańców



W grudniu 2021 r., w odpowiedzi na konkurs ogłoszony przez Wojewodę Dolnośląskiego, Burmistrz złożył wniosek na dofinansowanie przewozów autobusowych dla mieszkańców z terenów wiejskich naszej gminy. Zaplanowaliśmy każdego dnia roboczego trzy kursy na trasach, które zostały przedstawione na schemacie. Uzyskane wsparcie w kwocie 135 626,40 zł zagwarantuje bezpłatne przewozy przez cały 2022 rok w ramach Funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej. Wartość uzyskanego dofinansowania stanowi wkład w wysokości 3 zł do jednego wozokilometra, pozostała część kwoty wynegocjowana z wykonawcą usługi przewozu została zabezpieczona z budżetu Gminy.

W trakcie roku poniższy rozkład może ulec zmianom, w celu dostosowania do bieżących potrzeb mieszkańców, o czym będziemy Państwa informować na bieżąco na stronie www.sobotka oraz na profilu społecznościowym Gminy Sobótka jak i Kuriera Sobóckiego na platformie Facebook

Jakub Zawada

OGŁOSZENIE

Informujemy, że zgodnie z ustawą z dnia 21 listopada 2008 r. o wspieraniu termomodernizacji i remontów (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 554 z późn. zm.), dnia 1 lipca 2021 r. została stworzona Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków, w której znajdują się kompleksowe informacje dotyczące źródeł ogrzewania budynków. Celem jej stworzenia jest **poprawa jakości powietrza**, walka ze smogiem i pomoc w wymianie tzw. "kopciuchów". **Deklarację muszą złożyć właściciele/zarządcy budynków mieszkalnych i niemieszkalnych, w których znajduje się źródło ciepła.**

Do kiedy złożyć deklarację?

Dla nowego źródła ciepła, które zostało uruchomione po 1 lipca 2021 r., deklarację należy złożyć w **terminie 14 dni od dnia jego uruchomienia**. Dla źródła ciepła i spalania paliw, które zostało uruchomione przed 1 lipca 2021 r., deklarację należy złożyć **do 30 czerwca 2022 r.**

Jak złożyć deklarację?

- **Droga elektroniczna:** przez Internet, za pomocą profilu zaufanego, podpisu kwalifikowanego lub e-dowodu na stronie: www.zone.gunb.gov.pl, **jest to najszybszy i najwygodniejszy sposób.**

- **W formie papierowej:** wypełniony formularz można przesłać lub złożyć osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy Sobótka. Druki formularzy wraz ze wzorami są dostępne na stronie: www.gunb.gov.pl/stro-na-centralna-ewidencja-emisyjnosci-budynkow.



GMINNA SPÓŁKA WODNA Obowiązek opłaty składek

Zadaniem gminnej spółki wodnej jest wykonywanie w imieniu właścicieli gruntów zadań, które wprost wynikają z ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2233 z późn. zm.), tj. utrzymywanie oraz eksploatacja urządzeń wodnych w tym melioracji wodnej (np. rowów). W skrócie: spółki odciążają właścicieli gruntów od obowiązku utrzymywania melioracji wodnych w należyłym stanie, przyjmując w zamian **składkę członkowską**.

Zgodnie z art. 452 Prawa wodnego **członek spółki wodnej jest obowiązany do wnoszenia składek członkowskich i ponoszenia na jej rzecz innych określonych w statucie świadczeń, adekwatnych do celów tej spółki. Natomiast, jeżeli osoby fizyczne lub prawne niebędące członkami spółki wodnej oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej (np. spółki osobowe) odnoszą korzyści z urządzeń spółki wodnej lub przyczyniają się do zanieczyszczenia wody, dla której ochrona spółka wodna została**

utworzona, są obowiązane do ponoszenia świadczeń na rzecz tej spółki (art. 454 ust. 1 Prawa wodnego). Wysokość składek oraz innych świadczeń dla celów Spółki Wodnej określa statut Spółki (art. 448 ust. 1 Prawa wodnego).

W związku z przytoczonym powyżej obowiązkiem, w imieniu Gminnej Spółki Wodnej prosimy rolników i właścicieli nieruchomości, przy których znajdują się rowy melioracyjne, o wpłacanie środków na jej konto

**numer rachunku bankowego:
32 9574 1015 2003 0210 2533 0001**





STACJE PILOTAŻOWE NA SUW ŚWIĄTNIKI



Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej „Śleza” w Sobótce, w ramach realizacji prac projektowych dotyczących modernizacji Stacji Uzdatniania Wody w Świątnikach (SUW), przystąpił do doboru nowych źródeł filtracyjnych na dodatkowych filtrach poprzez umieszczenie na SUW Świątniki dwóch stacji pilotażowych do ich technologicznego doboru. Są to stacje pilotażowe do usuwania żelaza i manganu (w celu dobrania źródeł do nowych filtrów i ewentualnej wymiany starych) oraz stacja pilotażowa odwróconej osmozy (w celu określenia możliwości obniżenia twardości ogólnej).

Badania na stacjach pilotażowych są uzupełnieniem prac projektowych realizowanych przez Gminę Sobótka, dotyczących modernizacji filtracji na SUW w Świątnikach. Stacje zostały sprowadzone pod koniec grudnia 2021 r., a ich uruchomienie nastąpiło w dniu 3 stycznia 2022 r. Będą pracowały przy doborze nowych źródeł przez okres około miesiąca. Do wykonywania codziennych czynności obsłu-

gowych zostali przeszkoleni pracownicy ZGKiM „Śleza”, mający na co dzień pod opieką stację uzdatniania wody. Na podstawie tych badań zostaną dobrane optymalne składy filtracyjne z uwzględnieniem metodologii stosowanej w branży wodociągowej na wodzie występującej w obszarze pracy SUW.

**Dyrektor ZGKiM „Śleza” w Sobótce
Grzegorz Białczak**



UWAGA Mieszkańcy

W związku z trwającymi feriami zimowymi w naszym województwie oraz nauką zdalną, obowiązującą w okresie od końca ferii zimowych do 25 lutego 2022, od dnia 7.02.2022-25.02.2022 będzie obowiązywał zmieniony rozkład jazdy (taki jak w roku 2021).

**Linia „S” SULISTROWICZKI – SIEDLAKOWICE
(rozkład jazdy obowiązujący w okresie od 7 lutego do 25 lutego 2022r.)
przez: Sobótka, Rogów Sobócki, Wojnarowice**

Lp.	Nazwa miejscowości	Godzina odjazdu 1 kurs (Sulistrowiczki – Siedlakowice)	Godzina odjazdu 2 kurs (Siedlakowice – Sobótka)	Godzina odjazdu 3 kurs (Sulistrowiczki – Sobótka)	Godzina odjazdu 4 kurs (Sobótka - Sulistrowiczki)	Godzina odjazdu 5 kurs (Sobótka - Siedlakowice)
1	Siedlakowice (węzeł przesiadkowy)	07:26	07:30			14:37
2	Kryształowice	07:22	07:34			14:33
3	Olbrachtowice	07:17	07:39			14:28
4	Ręków	07:14	07:42			14:25
5	Stary Zamek	07:11	07:45			14:22
6	Michałowice	07:08	07:48			14:19
7	Rogów Sobócki (węzeł przesiadkowy)	07:04	07:52			14:15
8	Wojnarowice (węzeł przesiadkowy)	06:59	07:57			14:10
9	Okulice	06:52	08:01			14:03
10	Wojnarowice (węzeł przesiadkowy)	06:45	08:05			13:56
11	Rogów Sobócki (węzeł przesiadkowy)	06:40	08:10			13:51
12	Żeruszycze	06:36	08:17			18:47
13	Strachów	06:32	08:21			18:43
14	Kunów	06:29	08:24			18:40
15	Nasławice	06:25	08:28			13:36
16	Świątniki	06:19	08:34			13:30
17	Przedzrowice	06:15	08:38			13:26
18	Sobótka (węzeł przesiadkowy)	06:10	08:43			13:21
19	Garncarsko	06:06	08:47			13:17
20	Sobótka (węzeł przesiadkowy)	05:59	08:54	09:28	12:30	13:10
21	Strzegomiany	05:55		09:24	12:34	
22	Będkowice	05:50		09:19	12:39	
23	Księginice Małe	05:46		09:15	12:43	
24	Przemilów	05:42		09:12	12:47	
25	Sulistrowice	05:39		09:09	12:50	
26	Sulistrowiczki	05:35		09:05	12:54	

Zapraszamy na stronę www.sobotka.pl - zakładka ZOBACZ JAK SIĘ ROZWIJAMY

Którędy pójdą drogi szybkiego ruchu?



■ Zebranie informacyjne w sprawie planowanych korytarzy

Ponad 20 osób wzięło udział w spotkaniu dotyczącym rozbudowy autostrady A4 i tras szybkiego ruchu w gminie Sobótka. Niepokój budzą plany wariantów tras w obrębie m.in. Mirosławic i Siedlakowic.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) opracowała warianty rozbudowy autostrady z drogami ekspresowymi. Na spotkanie do Słężańskiego Ośrodka Kultury przyszli mieszkańcy, sołtysi, władze gminy i członkowie stowarzyszenia „A4 w starym śladzie” z gminy Mietków.

- Jako zarządca gminy uważam, że należy zrobić wszystko, aby drogi i autostrady jak najmniej ingerowały w nasze funkcjonowanie i nie burzyły porządku – mówił burmistrz Mirosław Jarosz.

Wcześniej w Sobótce i starostwie powiatowym zorganizowano spotkania informacyjne dotyczące przebiegu tras. Wzięli w nich udział mieszkańcy, wódcze gmin i przedstawiciele GDDKiA. Już wtedy na przebieg dróg ekspresowych w okolicach Mirosławic, Olbrachtowic, Starego Zamku i Nasławic nie zgadzali się mieszkańcy.

Przez ekspresówkę wyburzą domy?

Na spotkaniu Jakub Zawada, kierownik działu inwestycji w Urzędzie Gminy, przedstawił poszczególne warianty planowanych ciągów komunikacyjnych.

- Niestety, przebieg niektórych wariantów wiąże się z koniecznością wyburzenia kilku budynków mieszkalnych w Siedlakowicach. Węzeł żółty zaczyna się w trójkącie Olbrachtowice, Ręków, Stary Zamek, przechodzi przez przysiółek Mirosławiczki i również wiąże się z wyburzeniem domów wielorodzinnych – informował Jakub Zawada.

Mało korzystny dla gminy jest również wariant zielony, który przechodzi w okolicach Rogowa Sobóckiego. Jest zbyt blisko przejazdu kolejowego i zabudowań. Najbardziej korzystny jest węzeł niebieski, który nie spowoduje szkód oraz A4 w starym śladzie.

- Niestety nasza gmina jest pokrzywdzona, bo na jej terenie nie zaplanowano żadnego zjazdu, z którego mogliby skorzystać mieszkańcy – zaznaczył kierownik.



Rozmowy w tej sprawie z GDDKiA trwały półtora roku. Niestety dyrekcja nie wydała żadnego oficjalnego stanowiska.

Mietków popiera Sobótkę

Kwestie dotyczące planów poruszyli także członkowie stowarzyszenia „A4 w starym śladzie”.

- Być może dla was najbardziej znaczącym argumentem będzie, jeśli A4 pójdzie

w starym śladzie. To automatycznie usunie odcinek czerwony S5, który dla gminy Sobótka jest najbardziej kolidujący. Jako stowarzyszenie wspieramy też wariant S5 niebieski - najbardziej dla was korzystny. Gmina Mietków też jest za tymi wariantami – przekonywał Wojciech Hyla ze stowarzyszenia.

Plany budowy niepokoją mieszkańców. Jerzy Czerwicz - sołtys Siedlakowic - pytał, jak rolnicy będą dojeżdżać do pól uprawnych? W razie przebudowy dojazd ciągnikiem wydłużyłby się o kilka kilometrów. Zdaniem władz najlepszą opcją dla gminy Sobótka jest pozostawienie A4 w starym śladzie i wariant niebieski S5. Ostateczna decyzja o wyborze któregoś z wariantów jeszcze nie zapadła. Wyłoniona przez GDDKiA firma Multiconsult Polska przygotowuje tzw. Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowe i ma na to czas aż do jesieni 2025 roku. Teraz najważniejsze jest wypełnianie ankiet przez mieszkańców.

Jacek Bomersbach



Wspólne stanowisko gmin

W Urzędzie Gminy Mietków odbyło się spotkanie wódcze trzech gmin, przez które przebiegać mają drogi ekspresowe. Wójt Marcinowic - Stanisław Leń, burmistrz Sobótki Mirosław Jarosz i wójt Mietkowa - Adam Kozarowicz przyjęli wspólne stanowisko popierające budowę autostrady A4 w wariantcie numer jeden czyli w tzw. starym śladzie. Natomiast rekomendowany wariant drogi ekspresowej S5 - to wariant nr II (niebieski), z możliwością modyfikacji przebiegu trasy przez gminę Marcinowice.



SKŁADAJĄC SWOJE ROCZNE ZEZNANIE PODATKOWE

WPISZ W MIEJSCU ZAMIESZKANIA GMINĘ SOBÓTKA

Drodzy Mieszkańcy,

czy wiedzieliście, że składając roczne zeznanie podatkowe możecie przyczynić się do rozwoju miasta i gminy Sobótka ?

Zgodnie z informacją Ministerstwa Finansów, wielkość udziału gmin we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych wyniesie ok. 38%.

Oznacza to, że taki procent podatku dochodowego każdego mieszkańca wpłynie do budżetu jego gminy. Co zrobić, by te środki zasiliły budżet gminy Sobótka?

To bardzo proste!

Wystarczy, że mieszkaniec Miasta i Gminy Sobótka, który składa swój PIT w I Urzędzie Skarbowym we Wrocławiu, w miejscu zamieszkania wpisze gminę Sobótka. To tylko dwa warunki, które trzeba spełnić, by wesprzeć rozwój naszej gminy.

Walentynki to święto nie tylko zakochanych.

To dzień radości, życzliwości, miłości, szacunku i przyjaźni.

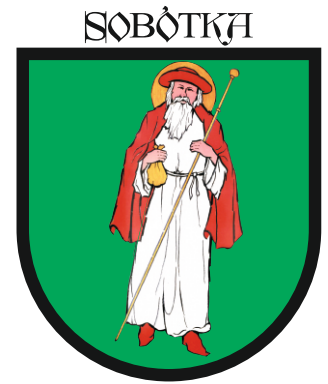
PIĘKNEGO DNIA 14 LUTEGO

życzy zespół redakcyjny





SOBÓTKA zagrała z WOŚP



Kwarantanny i wichura Nadia nie ułatwiły przebiegu tegorocznego finału WOŚP. Obostrzenia zmniejszyły liczbę wolontariuszy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Ich liczba w Sobótce z zapisanych 25 zmniejszyła się do szesnastu osób.

Pod hasłem „Przejrzyj na oczy” zorganizowano 30. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku WOŚP zbierała pieniądze na rozwój leczenia wzroku u dzieci. W gminie Sobótka kwestowano głównie w punktach największego ruchu ludzi – tak w mieście, jak i w pozostałych miejscowościach - oraz na Przełęczy Tapadła.

- Ludzie raczej pozytywnie reagują na wolontariuszy. Niektórzy wrzucają do puszek, inni przechodzą obojętnie lub tłumaczą, że nie mają drobnych. Niestety przez koronawirusa i silny wiatr nasz skład trochę się posypał – mówią Kornelia Siennicka i Emilia Popławska z Wojnarowic.

Organizatorem sztabu WOŚP w Sobótce był Słężański Ośrodek Kultury. Udostępniono stacjonarne skarby w kilku punktach miasta (ŚOK, Herbaciarnia, Słężański, Schronisko Pod Wieżycą), a w Internecie każdy mógł kwestować przez e-Skarbonkę. Opracowano program imprezy, m.in.: wystawy, pokaz Zumby grupy Marzeny Maziak z Sobótki i Żarowa oraz koncerty lokalnych zespołów: Bonfire Squad, Free Country Band, w tym występ Wiktora Pindela – młodego i zdolnego wokalisty, który debiutował w programie „Mam Talent”. Gwiazdą wieczoru był rockowy zespół Evil Mama z Wrocławia.



■ Sztab WOŚP w Słężańskim Ośrodku Kultury. W tym roku liczba wolontariuszy zmniejszyła się przez pandemię i wichurę.



- Ponad sto osób i firm przekazało także przedmioty na licytację. Z ciekawszych rzeczy to: komora silnika przerobiona na stojak do wina, tajemniczy box ze sklepu Słężański, przejazd ciężarówką po terenie kopalni SKSM, jazda po bezdrożach, beczka imprezowa, rejs żaglówką po Jeziorze Sławskim i wiele innych. Nie zabrakło voucherów na usługi w lokalnych sklepach i salonach – informuje Michał Hajdukiewicz, dyrektor Słężańskiego Ośrodka Kultury w Sobótce.

Koła gospoń wiejskich z Michałowic, Wojnarowic i Rękowa przygotowały na kwestę domowe ciasta. W ubiegłym roku sztab w Sobótce pozyskał kwotę ponad 40 tys. zł.

W tym roku na rzecz WOŚP przekazano 25 172,17 zł.



(bom)



ŚOK zaprasza do współpracy przy pracach sztabu wszystkich chętnych – zgłoszenia można kierować zawsze około października danego roku. Sztab składa również podziękowania wolontariuszom z opiekunami i wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie tegorocznych działań, w tym pracownikom sobóckiego Oddziału Banku Spółdzielczego. SIEMA!

INFORMACJA OPS

Ośrodek Pomocy Społecznej w Sobótce informuje, że od 04 stycznia 2022 r. do dnia 31 października 2022 r. można składać wnioski o dodatek osłonowy.

Dodatek osłonowy stanowi kluczowy element tarczy antyinflacyjnej, który ma zniwelować rosnące ceny energii, gazu i żywności.

Zgodnie z zaproponowanymi przepisami będzie on przysługiwał gospodarstwu domowemu, którego przeciętne miesięczne dochody nie przekraczają 2100 zł* w gospodarstwie jednoosobowym albo 1500 zł* w gospodarstwie wieloosobowym.

*dochód w rozumieniu art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 111 oraz z 2021 r. poz. 1162, 1981, 2105 i 2270).

Wysokości dopłat w skali roku w ramach dodatku osłonowego:

- jednoosobowe gospodarstwo domowe otrzyma **400 lub 500 zł*** przy założeniu, że jej dochód nie przekroczy 2100 złotych,
- gospodarstwo 2-3 osobowe otrzyma **600 lub 750 zł*** przy założeniu, że dochód nie przekroczy 1500 złotych miesięcznie na osobę,
- gospodarstwo 4-5 osobowe otrzyma **850 zł lub 1062,50 zł*** przy założeniu, że dochód nie przekroczy 1500 złotych miesięcznie na osobę,
- gospodarstwo 6 i więcej osobowe otrzyma **1150 zł lub 1437,50 zł*** przy założeniu, że dochód nie przekroczy 1500 złotych miesięcznie na osobę.

***podwyższenie kwoty dofinansowania jest uzależnione od źródła ogrzewania** – wyższa kwota dodatku przysługuje w przypadku gdy głównym źródłem ogrzewania gospodarstwa domowego jest kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piecokuchnia, kuchnia węglowa lub piec kaflowy na paliwo stałe, zasilane węglem lub paliwami węglowodnorodnymi, **wpisane do centralnej ewidencji emisyjności budynków**, o której mowa w art. 27a ust. 1 ustawy z dnia 2 listopada 2008 r. o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz o centralnej ewidencji emisyjności budynków (Dz. U. z 2021 r. poz. 554, 1162 i 1243).

W przypadku dodatku osłonowego obowiązywać będzie tzw. zasada złotówka za złotówkę. Oznacza to, że dodatek ten będzie przyznawany nawet po przekroczeniu kryterium dochodowego, a kwota dodatku będzie pomniejszana o kwotę tego przekroczenia. Minimalna kwota wypłacanych dodatków osłonowych będzie wynosić 20 zł.

Wnioski można składać:

- elektronicznie za pośrednictwem platformy ePUAP – od stycznia 2022 r. do 31 października 2022 r.
- tradycyjnie (papierowo) – od 04 stycznia 2022 r. do 31 października 2022 r. – w siedzibie Ośrodka Pomocy Społecznej w Sobótce, ul. Strzelców 2/1, Sobótka.

Formularz wniosku o dodatek osłonowy będzie dostępny w punktach wskazanych powyżej.

Pamiętaj: o prawidłowym i uważnym wypełnieniu druku wniosku.

Prosimy: wpisz w druk wniosku adres poczty elektronicznej – **na wskazany we wniosku adres poczty elektronicznej będzie wysłana informacja o przyznaniu dodatku osłonowego.**

Informacja o przyznaniu świadczenia

Przyznanie dodatku osłonowego nie wymaga wydania decyzji. Informacja o przyznaniu dodatku osłonowego będzie przekazywana na wskazany przez wnioskodawcę adres poczty elektronicznej. Odmowa przyznania dodatku osłonowego, uchylenie lub zmiana prawa do tego dodatku oraz rozstrzygnięcie w sprawie nienależnie pobranego dodatku osłonowego wymagają wydania decyzji

Więcej informacji uzyskają Państwo pod numerem telefonu 71 3162-829

Świadczenia przyznane na kompletne wnioski złożone w styczniu 2022 r. **będą wypłacone w 2 równych ratach, tj. do 31 marca i do 2 grudnia. Te osoby, które nie złożą wniosku do końca stycznia, nadal będą mogły ubiegać się o wsparcie. Wówczas muszą złożyć kompletny wniosek do 31 października 2022 r.** W tym przypadku wypłata 100% dodatku zostanie zrealizowana najpóźniej do 2 grudnia 2022 r.

Podstawa prawna: ustawa z dnia 17 grudnia 2021 o dodatku osłonowym (Dz. U. z 2022 r. poz. 1) oraz Rozporządzenie Ministra Klimatu i Środowiska z dnia 03 stycznia 2022 r. w sprawie wzoru wniosku o wypłatę dodatku osłonowego.

Katarzyna Dwornik-Piszczalka

POŻAR SADZY W PRZEWODZIE KOMINOWYM Jak nie dopuścić do pożaru sadzy w kominie?



Regularne czyszczenie komin to podstawa. Właściciele domów często nie pamiętają o regularnym czyszczeniu przewodu kominowego. To sprawia, że sadza osiada w kominie i powoli, ale skutecznie go zatyka. Gromadząca się sadza hamuje strumień spalin - wystarczy zaledwie warstwa sadzy o grubości kilku milimetrów, by wywołać pożar. Lepiej nie robić tego na własną rękę i zlecić to kominiarzowi. Warto pamiętać, że czyścić przewody kominowe może czeladnik lub mistrz kominiański, ale sprawdzać je - tylko mistrz kominiański.

Przegląd komin jest obowiązkowy. Przegląd kominiański jest wymagany minimum raz w ciągu roku, a w domach opalanych drewnem lub węglem - co trzy miesiące! Uprawniony do wykonania przeglądu jest kominiański (mistrz kominiański). Za zaniedbanie czyszczenia kominów można zostać ukaranym grzywną. Warto też pamiętać, że osoba, która ubezpieczyła dom od pożaru, a nie udowodni, że regularnie czyściła i sprawdzała przewody, pozbawia się szansy na odszkodowanie z tytułu poniesionych strat.

Palmy w piecu lub kominku paliwem dobrej jakości. Żywiczne, mokre drewno spalane w piecu szybko może "zapchać" komin smołą i sadzą. Potem wystarczy pierwsze mocniejsze "przepalenie", by doprowadzić do pożaru sadzy.

JAK ROZPOZNAĆ POŻAR SADZY W KOMINIE?

Objawami pożaru sadzy jest przede wszystkim głośny dźwięk, dochodzący z kominu - "dudnienie" lub syczenie, często towarzyszą mu także snopy iskier lub nawet języki ognia, widocznie u wylotu kominu nad dachem. Ponadto sam przewód kominowy robi się bardziej ciepły niż zwykle - czasem jest gorący. Charakterystyczne jest też to, że przewód kominowy jest cieplejszy tylko w jednym miejscu - to właśnie tam zaczyna płonąć sadza. Gdy zignorujemy pierwsze sygnały, mogą pojawiać się pierwsze rysy na ścianach - to znak, że pożar rozgorzał już na dobre i komin zaczyna pękać.

CO ROBIĆ W PRZYPADKU POŻARU SADZY W KOMINIE?

Najważniejsze - nigdy nie gasić pożaru wodą! Para, powstająca gwałtownie w momencie zalania gorącego kominu wodą, może spowodować pęknięcie przewodu kominowego. Gdy zauważymy pożar sadzy, trzeba przede wszystkim wezwać straż pożarną i wygasić palenisko - ale nie wodą! Można zrobić to np. piaskiem. Trzeba zamknąć dopływ powietrza do pieca - od dołu i góry, po czym obserwować przewód kominowy na całej jego długości - czy nie zaczyna pękać. Gdy dostęp powietrza do kominu będzie zamknięty, płonąca sadza powoli będzie się wygaszać. W oczekiwaniu na przyjazd strażaków warto pomyśleć o udostępnieniu wszystkich pomieszczeń, przez które przebiega przewód kominowy - od kominka czy kotłowni aż do poddasza. Trzeba też pamiętać, że gdy ograniczymy dostęp powietrza do kominu, w palenisku znacznie powstawać więcej tlenku węgla czyli śmiertelnego czadu. Dlatego należy uchylić okna w pomieszczeniach, przez które biegnie komin do czasu przyjazdu strażaków, którzy sprawdzą stężenie tlenku węgla i potwierdzą, że w powietrzu nie ma niebezpiecznego gazu.

CZYM GROZI POŻAR SADZY?

Pożar sadzy w kominie może być bardzo niebezpieczny - w najgorszym wypadku może wywołać nawet pożar całego budynku! Takie niebezpieczeństwo istnieje, kiedy podczas pożaru przewód kominowy rozszczelnia się i ogień znacznie rozprzestrzeniać się na przyległe do niego elementy. Może też dojść do pożaru dachu lub poddasza, gdy z kominu wydobywa się ogień lub iskry. Podczas pożaru w kominie gorące powietrze może wyrzucać z przewodu kominowego płonące płyty sadzy, które wiatr może przenieść na pobliskie budynki. Szybko opanowany pożar sadzy w kominie kończy się najczęściej na konieczności naprawy przewodu kominowego, który w wyniku pożaru będzie popękany lub nawet rozerwany. Dlatego po pożarze sadzy konieczne trzeba wezwać kominiańskiego, który oceni szkody i zaleci dalsze postępowanie. Do tego czasu nie wolno używać pieca.

(Nie)daleko od autostrady?

Mieszkańcy Starego Zamku obawiają się budowy nitki autostrady A4, która ma przechodzić 600 metrów od wioski. Nie wiedzą, czy na polach uprawnych staną ekrany akustyczne i jak budowa wpłynie na stan lokalnych dróg.

W Starym Zamku mieszka ok. 250 osób. Większość pochodzi z Sądowej Wiszni (obwód Lwowski) i dawnego województwa kieleckiego. Najwięcej ludzi pracuje w Bielanach Wrocławskich, Korffie w Mirosławicach i LG w Biskupicach Podgórnych.

- Jeszcze dziesięć lat temu jeździł Polbus. Kursy odbywały się kilka razy dziennie. Obecnie mamy gminny autobus, który kursuje dwa razy dziennie. Niestety połączenia w tych godzinach mało komu pasują – uważa Lucyna Chamot z koła gospodyń wiejskich.

W ciągu ostatnich lat we wsi osiedliło się 10 osób. W tym czasie powstało też wiele nowych domów. Największym kłopotem jest brak kanalizacji i ulicznego oświetlenia. W wielu miejscach drogi są dziurawe. Jednak mieszkańcy doceniają też pluse – cisza, spokój, piękne widoki i dużo ciekawych ludzi. Imprezy okolicznościowe organizowane są w świetlicy.

- Niestety, brakuje warunków sanitarnych. Aby zorganizować przyjęcie trzeba zamawiać przenośną toaletę. Na montaż czekają grzejniki. Zimą spotkania odbywają się w prywatnych mieszkaniach. Plussem we wsi są jednak ludzie z oryginalnymi pomysłami – przekonuje sołtys Mariusz Żłobiński.

Niebezpiecznym miejscem w Starym Zamku jest ostry zakręt na drodze powiatowej niedaleko kościoła. Kierowcy nie widzą pędzących samochodów. Sołtys walczy o montaż lustra, które ma poprawić bezpieczeństwo. Innym problemem jest budowa jednego z wariantów autostrady A4, który ma przebiegać niedaleko miejscowości.



■ Niebezpieczny zakręt przy kościele. Sołtys walczy o montaż lustra

- Ludzie pytają, jak wzmożony ruch wpłynie na ich życie? Nie wiadomo, gdzie staną ekrany akustyczne i czy najazd ciężkiego sprzętu nie zniszczy lokalnych dróg, które już teraz są w fatalnym stanie. Pytań jest więcej – dodaje sołtys. Wątpliwości mają rozwiązać konsultacje

z ekspertami Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, które niedawno ruszyły.

„Małpi gaj” w starym lesie

Koło Gospodyń Wiejskich ze Starego Zamku chce zagospodarować niewielki las położony niedaleko boiska. Chcą tam uruchomić „małpi gaj” i altanę z miejscem na ognisko. Pomysłów jest więcej.



- Istniejemy od pięciu miesięcy. Do koła należy 17 osób, w tym trzech panów. Mamy pomysły na różne działania integracyjne. Zorganizowaliśmy już ognisko i warsztaty. W przygotowaniu jarmark wielkanocny, dożynki i inne imprezy – wylicza Monika Jankowska z Koła Gospodyń Wiejskich Stary Zamek.



W działaniach chętnie bierze udział młodzież (w wieku 14-17 lat), która ma własne pomysły. Jednym z nich było rozdanie mieszkańcom własnoręcznie przygotowanych kartek świątecznych. Koło miało swoje stoisko na jarmarku święte-

cznym w Łagiewnikach.

- Był swojski chleb, smalec i ciasta. Oprócz tego domki oraz wiele stroików i ozdób choinkowych – dodaje Lucyna Chamot. W przyszłości społecznicy chcą organizować w świetlicy kolejne imprezy, np. turnieje tenisa stołowego.



■ Lucyna Chamot (z lewej) i Monika Jankowska z koła gospodyń wiejskich

Podziemia pod kościołem?

We wsi znajduje się zabytkowy kościół i trzy osady cmentarne. Świątynia zlokalizowana jest w środku wsi, otoczona kamiennym murem. Przy wejściu znajdują się kamienne lwy i chrzcielnica – jedna z najstarszych w tej części Europy. Zdaniem archeologów budowla jest unikatem i w ciągu ostatnich 100 lat była poddawana licznym zabiegom konserwatorskim. Niedawno zakończono remont dachu.



- Warunkiem otrzymania dotacji było położenie dachówki ceramicznej, a nie, jak wcześniej, zwykłej blachy. Prace kosztowały 1 mln złotych i zostały sfinansowane m.in. z dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – informuje Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków we Wrocławiu. Kamienna budowla kryje wiele tajemnic. Jej wygląd nie zmienił się od 800 lat. O tym miejscu krążą różne legendy, np. że pod kościołem znajdują się podziemne korytarze prowadzące do ruin pobliskiego pałacu.

- Po wojnie jednemu z rolników zapadł się na drodze traktor. Gdy pytano go o szczegóły, nie chciał rozmawiać. W ten sposób narodziła się legenda o podziem-

nych korytarzach – opowiada Dariusz Hutyra, jeden z mieszkańców.

Kilka lat temu pan Dariusz za pomocą wykrywacza metalu odnalazł zakopany w ziemi popielnik (80 cm długości i ok. 30 szerokości). Poszukiwacze skarbów tłumaczą, że przedmiot mógł być wskazówką do innych miejsc, w których być może ukryte są cenne przedmioty.

Kości niemieckich żołnierzy

Zdarza się, że na polach rolnicy znajdują niewybuchy. 4 lata temu znaleziono pocisk moździerzowy (kal. 80 mm). Wcześniej podczas prac ziemnych przy drodze powiatowej odkopano groby niemieckich żołnierzy. Szczątki wraz z przedmiotami, butami i mundurami przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej we Wrocławiu.

- Szczątki dokładnie badamy, aby umożliwić ewentualną identyfikację. Po stanie kości i analizy użębienia można określić wiek, płeć i przyczynę zgonu – zaznacza dr Jakub Trnka, biegły sądowy. Na wrocławską sądówkę trafiają szczątki z całego województwa.

Bażanty na odstrzał

W latach siedemdziesiątych we wsi powstał Ośrodek Hodowli Bażanta. Dzięki temu możliwe stało się pozyskiwanie nawet 1000 sztuk bażantów w sezonie łowieckim. Ośrodek przez wiele lat był modernizowany i przebudowywany. Niestety ze względów ekonomicznych hodowla przestała być opłacalna i zaniechano dalszych prac. Obecnie na tym terenie swoją siedzibę ma Koło Łowieckie im. św. Huberta.

Jacek Bomersbach



■ Siedziba łowczych – dawny Ośrodek Hodowli Bażanta

WINO SPOD ŚLĘŻY – LICZY SIĘ JAKOŚĆ

**Trunki cechuje niepowtarzalny smak z wysokiej klasy winogron. Niewątpliwie przyczynia się do tego klimat Ślązańskiego Parku Krajo-
brazowego. Rozlewnia mieści się w Michałowicach. Pola uprawne - w Strzegomianach. Mowa o winnicy Wino spod Ślęzy.**

Winnica istnieje od 2015 roku. Oprócz winogron uprawia się tu również różne odmiany porzeczek. W przydomowej rozlewni, która mieści się w pomieszczeniu gospodarczym, trunek leżakuje w drewnianych beczkach. Znajdują się tam urządzenia wykorzystywane do produkcji wina, korkownica i gotowy produkt. Właściciele - Jadwiga Boinska (biegła rewident) i Piotr Wylegalski (sędzia karnista) - nie pochodzą z Sobótki.

- Nie jesteśmy rolnikami. Uwielbiamy wspinaczkę wysokogórską. Kilka lat temu na Piku Pabiedy w Kirgistanie zasypała nas lawina. Przeżyliśmy, bo znajdowaliśmy się w dziurze śnieżnej. Przysypało nas trzy metry ubitego jak beton śniegu. Wydostanie się spod niego trwało ponad godzinę - opowiadają.

Osiadli niedaleko Sobótki, bo podziała na nich magia Ślęzy. Postanowili zamieszkać w Michałowicach i założyć winnicę. Na ich plantacjach rośnie 11 odmian winorośli.

- Mamy owoce najlepszej jakości. Wszystkie sadzonki mają odpowiednie certyfikaty. Powstaje z nich prawdziwe szlachetne wino. Większość nasadzeń stanowi Gewurztraminer, po który specjalnie jeździmy do Alzacji - mówi Piotr Wylegalski.

Ten rodzaj winogron cechuje niesamowity różany aromat i niska kwasowość.

Fermentacja monitorowana

Wino spod Ślęzy ma charakterystyczną barwę. Właściciele tłumaczą, że najbardziej zależy im na jakości. Nie śpieszą się z szybkim butelkowaniem. Smaki różnią się od siebie podobnie, jak inne walory.

- Najważniejsza w całym procesie jest fermentacja. W trakcie wydzielają się spore ilości ciepła i dwutlenek węgla. Na tym



■ Charakterystyczne etykiety Win spod Ślęzy

etapie można zdecydować, jaki produkt chce się uzyskać. Fermentacja trwa około dziesięciu dni - opowiada pan Piotr. Proces wymaga częstej kontroli, bo najmniejszy błąd może popsuć smak. Powstający podczas fermentacji alkohol staje się naturalnym konserwantem. Właściciele tłumaczą, że mają szczęście. Uprawy w Strzegomianach omijają klęski - powódzie i gradobicia. Ich trunek można kupić w sklepie Ślązański przy ulicy Świdnickiej w Sobótkie.

Biurokracja i winnice

Plantatorzy należą do Stowarzyszenia Winnice Dolnośląskie (SWD), wspierającego odradzające się winiarstwo. Grupa zrzesza ponad 20 producentów win i restauratorów, którzy promują kulturę winiarską. Według oficjalnych danych w Polsce zarejestrowanych jest 376 winnic. Nieoficjalnie blisko 550.

- To głównie niewielkie rodzinne interesy prowadzone w regionach, w których warunki pogodowe sprzyjają uprawie winogron. W ostatnich pięciu latach powierzchnia winnic w Polsce zwiększyła się prawie trzykrotnie - informuje członek Stowarzyszenia.

Za komuny Polska nie była postrzegana jako kraj winiarski. Od blisko 20

lat obserwuje się wyraźny wzrost zainteresowania hodowlą winorośli i produkcją wina. Odrodzeniu branży sprzyjają zmieniające się warunki klimatyczne i zmiana tzw. preferencji konsumentów. Jednak przez wiele lat winiarze narzekali na biurokrację. Nie pomagały też zmieniające się rządy.



■ Winnic w Polsce jest coraz więcej

- Przez wiele lat na rynku istniała wolna amerykanka. W 2009 roku nastąpiła zmiana ustawy winiarskiej. Wprowadzono instytucję małego winiarza, która nas objęła. W marcu 2022 wchodzi nowelizacja ustawy. W mojej ocenie idzie ona

w dobrym kierunku. Jednak skala winiarstwa w Polsce jest nieporównywalnie mała np. w porównaniu z Czechami - mówi Jadwiga Boinska.

Czy nowelizacja zmniejszy biurokrację?

Ustawa, która działa od roku reguluje zasady wyrobu win, znakowania butelek i wprowadzenia nazewnictwa. Umożliwia również produkcję różnego rodzaju cydrów (lodowych, perry, jakościowego) oraz miodu pitnego i win owocowych. Zwiększa również limit wyrobów fermentowanych napojów winiarskich z surowców pochodzących z własnego gospodarstwa ze stu hektolitrów do maksymalnie 1000 hektolitrów w skali roku. Nowe przepisy nadają kod przedsiębiorcom wpisanym do rejestru, producentom, importerom i dostawcom zgodnie z obowiązującym prawem Unii Europejskiej, co dotychczas nie było uregulowane prawem krajowym.

- Jednak nadal nie reguluje kwestii sprzedaży win przez internet. Nasz ustawodawca „łagodnie” traktuje konkurencję i zalew polskiego rynku tanimi winami importowanymi - podkreśla Piotr Wylegalski.

Na jakość wina z Michałowic rzutuje klimat. W okolicy nie ma żadnego zakładu przemysłowego emitującego zanieczyszczenia. To powoduje „czystość” upraw. Jedno z win - Red zdobyło srebrny medal w 13. Konkursie Polskich Win i Cydrów Enoexpo w Krakowie.

Jacek Bomersbach



■ W przydomowej rozlewni





Wskrzeszanie historii



Ludzie przynoszą do archiwum stare fotografie. Są na nich różne sytuacje i obiekty np. imprezy, zdarzenia z życia ludzi i miasta, architektura. Czym jest CATL w Sobótce?

- To projekt, któremu oddaję spory fragment prywatnego czasu, a formalnie – twór wyrosły ze współpracy z Fundacją Ośrodka KARTA z Warszawy. Jest to element ogólnopolskiej sieci archiwów społecznych, opartych o aktywne poszukiwanie i utrwalanie starych zdjęć, dokumentów z domowych zbiorów ludzi. Prowadzę go od prawie 10 lat, po godzinach. Szczególnie lubię identyfikację i komparatystykę fotograficzną. W tym czasie uratowaliśmy wiele zdjęć, odkryliśmy wspaniałe, unikalne materiały, pomogliśmy muzeom. W Sobótce to już kilka tysięcy fotografii, trochę zachowanych wspomnień, dokumentów. To wszystko ma zabezpieczać obraz miasta z przełomu dekad i wieków, pamięć o ludziach i miejscach. Zachęcam do kontaktu z CATL. Każdy sobótczanin powinien coś dać od siebie. Wystarczy sięgnąć do zdjęć z albumu rodzinnego i już można dołożyć cegiełkę na rzecz miasta. Materiały prezentujemy w sieci.

Zatem fotografie można oglądać w Internecie?

- Tak. Forma prezentacji jest cyfrowa. Udostępniona na mającej powstać niebawem stronie internetowej, a na razie na Facebooku. Zdjęcia skanuje się i oddaje osobie, która je udostępniła. Zdarza się, że ludzie przynoszą zdjęcia, bo nie mają pomysłu, co z nimi zrobić. To działanie ratownicze. W ten sposób udało się zabezpieczyć ważne materiały znalezione np. na śmietnikach. My zbieramy głównie zdjęcia związane z terenem gminy.



Michał Hajdukiewicz – dyrektor Ślezańskiego Ośrodka Kultury w Sobótce, pomysłodawca akcji propagujących historię i kulturę regionu: ożywił pomnik von Gosena, współodkrył na nowo z Muzeum Narodowym Jaroslava Vonkę, pokazał zabudowę ul. Świdnickiej, odnowił stary pomnik, zainicjował odtworzenie herbu św. Jakuba, upamiętnił epizod odkrycia Księgi henrykowskiej, opisał miasto na wystawie w Rynku, stworzył rozwojowy projekt utrwalania dźwięków Śleży. Współtwórca publikacji lokalnych, który stara się utrwalic pamięć po pierwszych pokoleniach sobótczan polskich i niemieckich. Od 2013 r., jako organizator i koordynator Cyfrowego Archiwum Tradycji Lokalnej, gromadzącego archiwalne zdjęcia mieszkańców, digitalizuje, identyfikuje i opisuje fotografie.

działań badawczych czy porównawczych. Udało się stworzyć kilka identyfikacji, np. osiedla domków letniskowych, które dawniej znajdowało się pod lasem w Sobótce Górcie.

Z jakiego okresu pochodzą zdjęcia?

- Mamy kilka tysięcy fotografii. Najwięcej pochodzi z lat okolicznych wojennych i powojennych do lat 80. Sporo z nich należy

we Wrocławiu odkryliście, że nadal istnieje jego dom w Sobótce. Jak do tego doszło?

- To jedno z największych odkryć dla miasta. Dwa lata temu w ośrodku kultury, podczas działań przywracania sylwetek lokalnych artystów, Vonka znalazł się na liście. W ramach akcji polegającej na „estetyzacji” przestrzeni publicznej i pokazywaniu ciekawostek na mapie miasta postanowiłem go utrwalic. W trakcie przygotowań okazało się, że Muzeum Narodowe we Wrocławiu również prowadzi badania i zainteresowało się tutejszą inicjatywą upamiętnienia Vonki. Zaproszono mnie do współpracy. Dzięki wspólnym działaniom udało się zidentyfikować dom, w którym tworzył.

Okazało się, że dom nie został zniszczony i ma się dobrze.

- Cały czas trwały spekulacje, czy budynek się zachował, z przewagą, że raczej nie istnieje. Po analizie materiałów archiwalnych okazało się, że dom stoi do dziś przy ul. Słowackiego. Obecna właścicielka, która dowiedziała się, że mieszkał w nim wysokiej klasy artysta, była mocno zaskoczona. Na domu odkryliśmy nieznaną dzieło – kratę z tygłem. Były to pierwsze działania, które w Sobótce upamiętniły tego artystę. Na dodatek historia zatoczyła koło, bo okazało się, że kowal tworzący naszą instalację pamiątkową mieszka naprzeciw domu swego mistrza.

Dlaczego zależy ci na odtwarzaniu historycznych zdarzeń, miejsc i osób, które tu mieszkały? Wcześniej w Sobótce nikt się tym nie zajmował na tak dużą skalę.

- Moja babcia była zaangażowanym członkiem Towarzystwa Miłośników Ziemi Ślezańskiej. To zaszczyliło się w środku. A faktyczne zainteresowanie przyszło po muzealnej wystawie zdjęć Józefa Śliży w 2010 roku. Podjąłem wtedy decyzję o utrwalaniu i pokazywaniu historii tego miejsca. Realizacje przestrzenne, które dziś może oglądać mieszkaniec czy turysta, zdają się być już oczywiste, a rodziły się w ciągu kilku lat planowania i chodzenia za nimi. Potrzebna jest cierpliwość i pokora, ale i jasna wizja. Wcześniej na rozmowy tracono sporo czasu. Obecnie po mieście wędrują już wycieczki korzystające z tych miejsc atrakcji, informacji i edukacji. Sobótka jest miastem, które poważnie ucierpiało podczas wojny. Po odbudowie jest ona na Dolnym Śląsku miejscem rozpoznawalnym przez turystów. Tu zawsze było sporo do odkrycia, ale nie było to eksponowane. Zniszczenia wojenne, powojenne porządki i polityka pozostawiły Sobótkę surową. Gdzieś tam coś się uchowało, lecz bez dookreślenia. Dziś albo eksponuję rzeczy ukryte i je „odkurzam” albo pokazuję, że w tym miejscu było coś interesującego i staram się to zobrazować. W Sobótce mamy punkty upamiętniające sportowców. Dokładamy więc do tego nareszcie historię i kulturę. Z czasem pojawi się więcej miejsc. Dziś takie działania musi odpowiadać na bieżące potrzeby rosnącego ruchu turystycznego, edukacji regionalnej, kształtowania poczucia tożsamości z miejscem i kontaktu z kulturą. Musimy jednocześnie nadrobić czas, pracować tu i teraz, patrzeć, co dalej. Ja cieszę się z tej poprawy historycznej i turystycznej atrakcyjności – przychylnego klimatu dla takich działań stworzonego przez ratusz, radnych, kooperację środowiskową z NGO, przedsiębiorców. Oprócz kadry ŚOK pracuję z władzami, urzędnikami, grafikami, tłumaczami, tutejszym środowiskiem naukowym, lokalnymi artystami, starszymi ludźmi pamiętającymi dawne czasy, instytucjami, NGO, firmami – im wszystkim dziękuję. Na przykład taki odtworzony Święty Jakub, który zawisł w Rynku – to właśnie mój faworyt w zakresie przykładu dobrego współdziałania mieszkańców, urzędu i instytucji kultury dla zmiany otoczenia.

Jednym z takich kolejnych działań ma być makieta miasta, która niedługo stanie w rynku. Skąd pomysł?

- Mamy makiety Masywu Śleży, która jest stałym punktem na trasie wycieczek. Jest ona wiekowa, znana i bardzo ogólna. Chodzi o dodanie nowego elementu, który można spotkać w większych miastach, czyli precyzyjnej makiety całego założenia miejskiego. Najprościej mówiąc, Sobótki z połowy osiemnastego wieku. To trochę hołd dla tego miasta, które zniknęło wskutek pożarów i wojen oraz okresu historycznego, traktowanego na razie po macoszemu. Makieta została stworzona możliwie wiernie w oparciu o skąpą ilość źródeł, pokazujących dawny układ zabudowy. Mówimy o starym



■ Zeskanowane zdjęcia trafiają do Internetu

Zdjęcia pochodzą z różnego okresu. Czy mają znaczenie naukowe?

- Każdy okres jest ważny. Na starych zdjęciach można prześledzić historię i wygląd ulic, domów. Zestawiając ujęcia z różnych okresów można dokonywać

do najsłynniejszego fotografa Sobótki Józefa Śliży. Są też materiały z początku XX wieku.

Zająłeś się również czeskim artystą Jaroslavem Vonką. Wspólnie z badaczami z Muzeum Narodowego

mieście. W projekcie wyeksponowano m.in. kościół parafialny, nieistniejący pręgierz, dom kata, cmentarz, bramy miejskie. Model zostanie zamontowany blisko kościoła św. Jakuba, vis a vis portalu upamiętniającego największy pożar Sobótki.



■ Ludzie przynoszą nie tylko archiwalne fotografie, ale również negatywy filmów

Z czego będzie zrobiona makieta i kto jest jej twórcą?

- Makieta ma być wykonana z ceramiki wypalanej w wysokiej temperaturze. Będzie szkliona i powinna być odporna na zewnętrzne czynniki destrukcyjne. Wymiary ok. metr na metr. Zostanie postawiona na bloku serpentynitu z kopalni KOSD w Nasławicach. Przy miniaturze zamontowana zostanie tabliczka informacyjna i ławeczka. Wykonawcą jest Grzegorz Krupa – artysta ceramik ze Strzegomian. Środki na ten cel pozyskałem z grantu Stowarzyszenia LGD „Ślężanie”.



Czy oprócz historii masz inne zainteresowania?

- Maluję i rysuję metodą Urban sketching – prowadziłem kiedyś warsztaty z tej wdzięcznej i dynamicznej formy rysunkowo-malarskiej. Lubię fotografię – zrealizowałem m.in. dokumentacyjną wystawę o starych drzwiach Sobótki i lokalnych zespołach ery bigbitu. Prowadzam piesze wycieczki po mieście. Gram na perkusji z lokalnymi muzykami i lubię rozmowy ze starszymi ludźmi. Ale o historii rzecz jasna. I kosmos. Dlatego w zeszłym roku zawiązałem do Sobótki łazik marsjański, którym dzieciaki mogły sterować. Bo Sobótka potrafi być odłotowa.

Rozmawiał Jacek Bomersbach



■ Akwarele dyrektora ŚOK



■ Michał Hajdukiewicz lubi nadawać rytm

Dowiedz się więcej o zwierzętach, które spotykasz na co dzień



Dolnośląski Zespół Parków Krajobrazowych zaprasza dzieci i młodzież do zabawy. To już dziewiąty, przedostatni artykuł z naszego cyklu. Nie zapomnijcie zebrać i wysłać wszystkich rozwiązań.

Poprzez zabawę z nami możesz dowiedzieć się wiele ciekawych informacji o zwierzętach żyjących w naszych domach czy ogrodach.

Możesz też otrzymać atrakcyjną nagrodę, jeśli zbierzesz rozwiązania wszystkich 10 zadań dołączanych do artykułów oraz wyślesz je na e-mail: mgrajak@dzpk.pl Na rozwiązania czekamy do 20 lutego. Nagrodę otrzyma pierwszych 15 osób. O sposobie przekazania nagrody poinformujemy zwycięzców w e-mailu.

Mamy nadzieję, że zdobyta wiedza uwarząliwi Was na otaczającą przyrodę i pomoże rozpoznać oraz chronić pożyteczne gatunki.

Zapraszamy do poznania zwierząt, które spotykamy na co dzień, a które budzą w nas lęk bądź odrazę. Niektóre goszczą w naszych domach przez chwilę, inne zostają z nami na dłużej, czyniąc nasz dom swoim. Na początek zajmiemy się owadami. To grupa zwierząt, które mają ciekawe taktyki przetrwania, komunikowania się oraz kamuflażu.

zmienia barwę na żółto-brązową. Te delikatne owady są wrażliwe na mróz, dlatego jesienią szukając miejsc do przetrwania, trafiają między innymi do naszych domów, garaży czy na strychy. Można także wykonać dla nich domki, by pomóc im przetrwać zimę. Złotooki to drapieżne i pożyteczne owady, w związku z tym dobrze je zostawić w spokoju, a wiosną pozwolić im wyfrunąć. Osobniki dorosłe oprócz pyłku, tak jak ich larwy, zjadają mszyce, czerwce, jaja stoniek i inne larwy owadów, które niszczą rośliny w naszych ogrodach. Jedna larwa złotooka wystarczy na ponad 20 liści drzewa owocowego, by uchronić ogród przed plagą przędziorka owocowca, atakującego jabłonie, śliwy czy grusze. Ciekawym jest to, że larwa złotooka po wyssaniu ciała mszyc przykleja je sobie do boków ciała, by się zamaskować.

Więcej o nich, i nie tylko, można się dowiedzieć z książki pt. „Pożyteczne owady i inne zwierzęta” Kazimierza Wiecha.

Monika Grajek-Trzeźniowska



Na pewno każdy z nas widział go wielokrotnie. Delikatne, przezroczyste skrzydełka, jakby zrobione z siateczki. Duże połyskujące oczy przypominają złote, błyszczące kuleczki, stąd ich nazwa - **złotooki**. Charakterystyczne są także wyrastające na ich głowie długie i cienkie czułki. Można je spotkać w ogrodach i na łąkach. Ponieważ dorosłe owady latają o zmierzchu, trudno je zobaczyć w dzień. W ogrodach najczęściej możemy spotkać złotooka pospolitego. Jest zielony, a podczas zimowego spoczynku

Zadanie nr 10

Rozszyfruj 3 wiadomości. Do zadania dołączony jest klucz do szyfru.

1. LÓMJELÓYC HGBCGJUC
2. YÓTNŹCT JĆZUC
3. ZTB YÓTNŹCJEYÓ LÓT ŁŹ ŁŹUGJEYÓ

A	Ą	B	C	Ć	D	E	Ę	F	G	H	I	J	K	L	Ł
Ź	Ż	Z	Y	W	U	T	Ś	S	R	P	Ó	O	Ń	N	M



GALERIA TWÓRCÓW

MUZEUM ŚLĘŻAŃSKIEGO W SOBÓTCE

C.D.N.

Stanisław Dunajewski urodził się w Krakowie w 1900 r. Wychował się w ziemian-skim domu dziadków w Żytomierzu i tam ukończył gimnazjum. Z powodu działalności patriotycznej jego rodzice musieli się ukrywać przed carską Ochra-ną (tajną policją). Matka - Antonina z Duchnowskich, aktorka dramatyczna - schroniła się u hrabiostwa Potockich w pałacu „Pod Baranami”. Zmarła we Wro-cławiu w 1969 r. Ojciec Włodzimierz, artysta malarz, został aresztowany i osa-dzony w Cytadeli Warszawskiej, gdzie po roku 1905 został najprawdopodobniej stracony. Do bliskich krewnych Stanisła-wa należeli: Albin Dunajewski - biskup krakowski, od 1890 r. kardynał; Julian Dunajewski - profesor prawa w Bratysła-wie, Lwowie i Krakowie, członek Aka-demii Umiejętności, poseł na Sejm Kra-jowy (Galicja), poseł do austriackiej Rady Państwa.

Wiadomo, że Stanisław w czasie I Wojny Światowej działał w POW, dostał się do niewoli skąd uciekł na początku 1919 r. i wstąpił jako żołnierz do Wojska Pol-skiego. Był żołnierzem Legionów Piłsud-skiego, formacji zwanej Legią Rycer-ską. Brał udział w wojnie polsko-bolsze-wickiej, za co w 1920 r. otrzymał z rąk Marszałka Piłsudskiego Order Wojenny Virtuti Militari.

W okresie II Rzeczypospolitej po demo-bilizacji mieszkał w Lublinie, gdzie pra-cował w latach 1921-1924 r. w Urzędzie Wojewódzkim, a następnie w Łodzi, gdzie pełnił funkcję osobistego sekretarza wo-jewody łódzkiego Władysława Jaszczółta. W 1927 r. ożenił się z Adelą Piotrowską. W 1930 r. przerywa monotony urzędni-czy tryb życia i pracy, wyjeżdża do Bra-zylii w celu poznania warunków życia tamtejszej Polonii. W roku 1931 przyszła na świat jego jedyna córka Ilona (zmarła w 1961 r.).

Uczestniczył w wojnie obronnej w 1939 r. w szeregach 25 Pułku Piechoty. Był żołnierzem najpierw Związku Walki Zbrojnej, a następnie Armii Krajowej, o pseudonimie „Balcer”. Aresztowany przez Niemców i uwięziony na Pawiaku (od czerwca do października 1940 r.), następnie przewieziony do więzienia Gestapo na Sterlinga w Łodzi, został wykupiony przez ruch oporu 24 grudnia 1940 r. Po uwolnieniu służył jako technik w Biurze Informacji i Propagandy AK (referat „N” w okręgu Warszawa).

Po upadku powstania warszawskiego udało mu się wraz z rodziną przedostać do Lublina, gdzie przebywał w latach 1944-1948. Od 1948 r. mieszkał we Wro-cławiu. W czasach stalinowskich represjonowany i aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa. W latach 50. był kiero-wnikiem schroniska PTTK na Śląży, szeroko znanym wraz ze swoim osiołkiem, dźwigającym zaopatrzenie do bufetu. Potem pracował w nowo wybudowanej stacji przekaźnikowej na szczycie góry Śląży.



■ Stanisław Dunajewski na tle kościoła św. Jakuba w Sobótce

W 1960 r. zamieszkał na stałe w Sobótce. Pracował jako referent w Miejskiej Radzie Narodowej. Za przyczyną Stanisława Dunajewskiego oraz Franciszka Nowackiego z tejże Rady, po kilkuletnich staraniach, doprowadzili do prawdziwego remontu Domu Opat na cele muzealne w 1962 r. oraz ustanowienia „Dni Śląży”, które weszły na stałe do kalendarza kul-turalnego miasta i regionu.

Był pierwszym opiekunem Muzeum w Sobótce, aktywnym działaczem wrocław-skiego oddziału Polskiego Towarzy-stwa Archeologicznego oraz Towarzy-stwa Miłośników Ziemi Ślążańskiej w Sobótce. Szczególnie interesował się zabytkami Ziemi Ślążańskiej. Kierował pracami zabezpieczającymi rzeźby kultowe na Śląży. Współpracował inten-sywnie z Wojewódzkim Ośrodkiem Arche-ologiczno - Konserwatorskim, a zwrasz-cza z archeolog Haliną Śledzik-Kamińską. Przyczynił się do ocalenia cmentarzyska ludności kultury łużyckiej w Wierzbicach, Świątnikach. Uratował skarb numizmatów odkrytych podczas rozbiórki kamieniczki w rynku sobótcza-ńskim.

Jako kurator sądowy pracował z młodzie-żą „trudną” i ludźmi specjalnej troski, pomagając im w znalezieniu pracy i lo-kum (jeden z jego podopiecznych podjął nawet pracę jako konserwator techniczny w Muzeum Ślążańskim). Był dobrym i życzliwym człowiekiem.

Oprócz działalności patriotycznej dla Pol-ski, zasłużył się dla miasta Sobótki jako skuteczny „odtwórca” Muzeum Ślążań-

skiego (a dawnego Heimatmuseum – Muzeum Regionalnego w latach 1926-1945), odkrywca historii i „strażnik” ochro-ny zabytków, „Strażnik Śląskiego Olimpu”.

W Muzeum Ślążańskim pracował do przejścia na emeryturę w 1967 roku.

Halina Śledzik-Kamińska
Archeolog w Muzeum Ślążańskim



■ Stanisław Dunajewski fotografia z orderem Virtuti Militari

Szanowni Mieszkańcy

W 2022 roku obchodzimy 60-lecie istnienia Muzeum w Sobótce. Każdy z nas ma swoją osobistą lub rodzinną historię związaną z tym miejscem. Z wielką radością przyjmemy do naszych zbiorów wszelkie pamiątki, którymi zechcecie się Państwo z nami podzielić, dotyczące działalności Muzeum Ślążańskiego od momentu jego powstania.

Zapraszamy do współpracy.



Szlak Snów filmowa podróż przez Dolny Śląsk

2021 rok ŚOK zakończył filmowo. Niemal w przeddzień Sylwestra, we współpracy z Ośrodkiem Kultury i Sztuki we Wrocławiu, zorganizowano spotkanie – dokumentalną podróż po Dolnym Śląsku, szlakiem filmów zrealizowanych we Wrocławskiej Wytwórni Filmów Fabularnych. Widzowie mogli „odwiedzić” miejsca, w których kręcone były pamiętne sceny filmów: „Sami Swoi”, „Wielki Szu”, „Rękopis znaleziony w Saragossie”, „Pętla”, „Popiół i Diament”, „Jańcio Wodnik”, „Stawka większa niż życie”, „Mała Moskwa”. Projekcję filmową opatrzył komentarzem i wspomnieniami reżyser – Zbigniew Maćków. Historia Wrocławskiej Wytwórni Filmów Fabularnych i zrealizowanych w niej materiałów oraz piękne plenery Dolnego Śląska stały się pretekstem, by spróbować odpowiedzieć na pytanie, jaka jest istota filmu, a także okazją do odkrycia historii polskiej kinematografii na Dolnym Śląsku.

Projekt współfinansowany z budżetu Samorządu Województwa Dolnośląskiego. Współorganizator: Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu – Instytucja Kultury Samorządu Województwa Dolnośląskiego.



Unikalne zdjęcia archiwalne trafiły do CATL



Zbiór unikalnych wojskowych zdjęć wykonanych w Sobótce zasilił niedawno zbiory Cyfrowego Archiwum Tradycji Lokalnej w Sobótce. Fotografie przekazał pan Ryszard Małek. Nietuzinkowa kolekcja przedstawia oddziały służb Luftwaffe, które mogły stacjonować na ówczesnym lotnisku Rosenborn (obecnie Mirosławice). Na zdjęciach utrwalono żołnierzy podczas marszu i zbiórki oraz nietypowe widoki zabudowy miejskiej Sobótki z okresu 1941-44.

Wszystkich posiadających archiwalne zdjęcia rodzinne zapraszamy do ich przekazywania do CATL celem skanowania i opracowania. Od prawie 10 lat budujemy największą kolekcję zdjęć archiwalnych miasta i gminy Sobótka.

Kontakt: catl@rcks.pl, tel. 71 715 16 28

Muzyczny Dzień Babci i Dziadka z ŚOK

Show z seniorami, dla seniorów i o seniorach

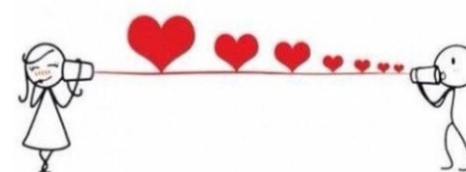
Z okazji święta, w karnawałowej atmosferze, wszyscy przybyli tego dnia do ŚOK uczestnicy mogli bawić się w ramach muzycznego show, które poprowadził ze swadą DJ Kris, Krzysztof Wyka. Humor prowadzącego, znane i lubiane przeboje, wybór dedykowanych seniorom specjalnych utworów i dowcipy bawiły widzów przez blisko 1,5 h. Całość wesołego spotkania dopełniły wspólny śpiew, mini-konkursy, sceniczny taniec i zwiedzanie wystawy w Galerii Ośrodka.

ŚOK dziękuje wszystkim seniorom za wspólną zabawę.



Koncerty noworoczne zespołu „A Capriccio”

Serią nastrojowych koncertów rozpoczęliśmy w gminie Sobótka nowy rok. Działający przy ŚOK zespół wokalny „A Capriccio” pod batutą Wojciecha Magnuckiego oczarował publiczność w miejscach występów pięknym wykonawstwem kolęd i pastorałek z różnych zakątków świata. Publiczność mogła wysłuchać popularnych, ale także rzadko prezentowanych utworów o tematyce świątecznej, w chwytliwych aranżacjach głosowych. Wypełnione słuchaczami kościoły w Sobótce, Sobótce Górce, Jordanowie Śląskim, Milinie były namacalnym świadectwem wysokiego poziomu przygotowania i umiejętności chórzystów.





RAZ, DWA, TRZY – koncert muzycznej ikony w Sobótce

Organizator MEG-ART SHOW i ŚOK zapraszają na wyjątkowy wieczór. Zawsze wierni sobie, zawsze obok głównego nurtu. Zespół Raz Dwa Trzy w trasie koncertowej, którą świętuje 30-lecie działalności.

ŚOK/RCKS, ul. F. Chopina 25, Sobótka
11.02.2022 r., godz. 19:00

Bilety na: <https://biletyyna.pl/>
<https://www.kupbilecik.pl/>

Informacje o występie oraz zakup biletów grupowych:
MEG-ART SHOW tel. 887 090 020

UWAGA! Agencja zastrzega możliwość odwołania i przeniesienia terminu koncertu w związku z obserwowanym ubytkiem miejsc wywołanym kwarantannami.

Repertuar Kina „Śleza” ŚOK/RCKS na nadchodzące weekendy. Projekcje walentynkowe



Informacje: www.rcks.pl, tel.: 71 715 16 25; kino@rcks.pl

KINO Śleza

05-27.02.2022

2D DUB NASZE MAGICZNE ENCANTO 19.02.2022 - sobota - 14:30 26.02.2022 - sobota - 15:00 27.02.2022 - niedziela - 14:30 +7	2D NAP KING'S MAN: PIERWSZA MISJA 18.02.2022 - piątek - 19:00 19.02.2022 - sobota - 16:30 26.02.2022 - sobota - 17:00 27.02.2022 - niedziela - 18:30 +15
2D PL 8 RZECZY, KTÓRYCH NIE WIECIE O FACETACH 18.02.2022 - piątek - 17:00 19.02.2022 - sobota - 19:00 26.02.2022 - sobota - 19:30 27.02.2022 - niedziela - 16:30 +12	2D PL KONIEC ŚWIATA, CZYLI KOGEL MOGEL 4 05.02.2022 - sobota - 17:15 06.02.2022 - niedziela - 18:20 12.02.2022 - sobota - 19:15 14.02.2022 - poniedziałek - 17:00 +13
2D PL MIŁOŚĆ, SEKS & PANDEMIA 05.02.2022 - sobota - 19:20 06.02.2022 - niedziela - 16:00 13.02.2022 - niedziela - 18:10 14.02.2022 - poniedziałek - 19:10 +17	2D DUB SKARB MIKOŁAJKA 05.02.2022 - sobota - 15:00 06.02.2022 - niedziela - 14:00 12.02.2022 - sobota - 15:00 13.02.2022 - niedziela - 14:00 +6
2D NAP KRÓL INTERNETU 12.02.2022 - sobota - 17:15 13.02.2022 - niedziela - 16:15 +13	

BILETY DOSTĘPNE W RCKS
środa-piątek: 12:00-15:00
Kasa czynna 1h przed rozpoczęciem pierwszego seansu

cena biletów
ulgowy: 15,00 zł
normalny: 20,00 zł

szczegółowe informacje:
Regionalne Centrum Kultury Słowińskiej
Sobótka, ul. Fryderyka Chopina 25
www.rcks.pl/kino-sleza/repertuar/
w godzinach pracy sekretariatu:
7:00-15:00 – (71) 715 16 25

Edukacja Rity spektakl Wrocławskiego Teatru Komedia

Komediodramat? Komedia romantyczna? Tragikomedial? – w najnowszej sztuce Wrocławskiego Teatru Komedia, zatytułowanej „Edukacja Rity” w reżyserii Wojciecha Dąbrowskiego, każdy znajdzie coś dla siebie. To znakomita, bawiąca nas i wzruszająca sztuka dla tych, którzy zadają sobie pytanie, czy w życiu warto zaczynać wszystko od początku.

ŚOK/RCKS, ul. F. Chopina 25, Sobótka
25.02.2022 r., godz. 19:30
Bilety: sprzedaż realizowana tylko za pośrednictwem portalu KupBilecik
Informacje pod numerem tel.: 790 405 206, okonski@rcks.pl

Wrocławski Teatr Komedia

Reżyseria:
Wojciech Dąbrowski

Przełożył:
Karol Jakubowicz

Kostiumy: Bajka Tworek, Scenografia: Paweł Motas, Muzyka: Bartosz Pernal,
Występują: Magdalena Margulewicz, Wojciech Dąbrowski.

Partneri medialni: MeetMedia, WROCŁAW, KEA, TEATR JALEK, iGusto, patronat medialny: Gazeta, Gmina Polska Sp, iRM, WARSZAWA

Powiatowy koncert „W stronę piękna”

Na początku roku Centrum Artystyczne Muza-Art w partnerstwie z Słężańskim Ośrodkiem Kultury zaprosili do Sobótki muzyków Społecznego Ogniska Muzycznego w Bystrzycy Kłodzkiej, Społecznego Ogniska Muzycznego w Oławie i Klasy fortepianu „d-moll” Doroty Mól z Bielawy. Wykonawcy z Sobótki i zaproszonych miast prezentowali przed publicznością swoje muzyczne umiejętności w różnych formach instrumentalnych i aranżacyjnych. Energetyzujące młodzieżą wydarzenie będzie miało swoją kontynuację.





14. PANAS Półmaraton Ślązański już niedługo

Znamy termin kolejnego półmaratonu. Ta niezwykle ważna dla miłośników biegania sportowa impreza odbędzie się w sobotę **26 marca 2022 roku**. PANAS Półmaraton Ślązański zalicza się do Korony Polskich Półmaratonów. Zapisy uczestników już się rozpoczęły. Wszyscy zawodnicy, którzy przenieśli swój start z ostatniej edycji będą musieli wypełnić formularz ponownie. Podczas wypełniania formularza system automatycznie przeniesie opłatę na ten rok.

Więcej aktualności na temat Półmaratonu Ślązańskiego dostępnych jest pod adresem: www.polmaratonslezanski.pl

Profilaktyka poprzez sport

Świetlica w Będkovicach tętni sportowym życiem. Od lat organizowane są w niej turnieje tenisa stołowego, w których udział biorą dzieci i młodzież. Zajęcia prowadzi trener Stanisław Petryków wraz z żoną Renatą.

We wsi panuje dobry klimat do uprawiania sportu. Uczestnicy zajęć mówią, że można żyć bez gier komputerowych, internetu i smartfonów. Turnieje odciągają młodzież od nałogów i motywują do zdrowego stylu życia.

- Biorę udział w zajęciach, bo lubię sport, a granie w tenisa sprawia mi przyjemność. Gram też w szachy i piłkę nożną. W świetlicy odpoczywam od szkoły i komputera, przy którym spędzałem ostatnio dużo czasu – mówi Karol Bogucki, uczeń.

Pandemia ograniczyła liczbę uczestników. Zajęcia odbywają się trzy razy w tygodniu (w tym wyjazdy na mecze i turnieje, zgodnie z kalendarzem imprez). Oprócz tenisa młodzież bierze udział w innych dyscyplinach, np. biegach, gimnastyce, szachach i warcabach.

- Ośrodek Pomocy Społecznej w Sobótce wyposażył nas w sprzęt sportowy. Mamy dobrą bazę szkoleniową. Posiadamy dwie sale, trzy stoły do tenisa stołowego i profesjonalnego robota do treningów, który wyrzuca piłeczki z różną rotacją, częstotliwością i szybkością – informuje Stanisław Petryków.

Gmina co roku realizuje zadania z zakresu profilaktyki uzależnień i rozwiązywania problemów alkoholowych. Celem zadań jest pokazanie zdrowych alternatyw. Dzięki tym działaniom dzieci bezpiecznie się rozwijają i otrzymują wsparcie. Zajęcia w świetlicy są organizowane



dla wszystkich, niezależnie od miejsca zamieszkania czy sytuacji rodzinnej.

- W Będkovicach trener pokazał mi robotę treningową do tenisa. Odbiłem kilka piłek i spodobało mi się. Od tego czasu szlifuję swoje umiejętności. Teraz jestem drużynowym mistrzem Dolnego Śląska juniorów i gram w czwartej lidze seniorów – opowiada osiemnastoletni Aleksander Krzywy.

Trener Petryków co roku organizuje różne turnieje, m.in. „Mikołajkowy”, zawody podczas ferii - Mistrzostwa Miasta i Gminy Sobótka. Uczestnicy biorą też udział w lidze Ludowych Zespołów Sportowych (LZS) i turniejach Dolnośląskiego Związku Tenisa Stołowego (DOZTS).

(opr. bom)



Największe sukcesy

Rok 2020 – I miejsce w drużynowych Mistrzostwach Dolnego Śląska DOZTS i udział w turnieju Finałowym Mistrzostw Polski w Gliwicach; Finał Dolnośląski w 2020 roku, V miejsce młodzika Krzysztofa Krajewskiego.

Rok 2021 – III miejsce tej samej drużyny juniorów w składzie: Arkadiusz Borek, Aleksander Krzywy, Adam Lech; III i IV miejsce w finale Dolnośląski LZS i udział w Finale Ogólnopolskim LZS w Luboniu w składzie: Grażyna Marchewka, Arkadiusz Borek, Krzysztof Krajewski i Wiktoria Hałuszko.



Super Liga Judo w Oleśnicy

W niedzielę 16 stycznia młodzi judocy walczyli w IV edycji (zaległej) Super Ligi Judo 2021, która odbyła się w Oleśnicy. Reprezentacja Dojo Sobótka rywalizowała ze sportowcami z innych klubów w nieco okrojonym składzie, tradycyjnie jednak osiągając miejsca na podium.

Złote medale:

Milena Perelka, Wojciech Król, Leopold Bogdański i Michał Hodera.

Srebrne medale:

Maciej Wziątek, Tomasz Kozera, Jagoda Karczewska, Filip Chmielewski.

Brązowe medale:

Stanisław Niedzielski i Julia Kurzej

Tuż za podium swój udział w turnieju zakończyli: Maja i Jakub Piątka. Gratulacje dla trenera – Bartłomieja Zamęckiego – oraz wszystkich zawodniczek i zawodników za wspaniałą sportową rywalizację. Dziękujemy za Wasze sukcesy i wszystkie pozytywne emocje, których nam dostarczacie.



(red)



■ I miejsce - Leopold Bogdański



■ I miejsce - Milena Perelka

Sportowy Talent 2021 roku



W 69. Plebiscycie Gazety Wrocławskiej – Sportowy Talent 2021 roku w województwie dolnośląskim – wygrał **Mateusz Sawicki**, mieszkaniec gminy Sobótka. Mateusz jest wychowankiem UKS Dojo Sobótka, trenowanym przez Bartłomieja Zamęckiego. Od 3 lat jest zawodnikiem MKS Juwenia Wrocław, członkiem Kadry Narodowej Sumo oraz Kadry Dolnego Śląska w Judo. Rok 2021 to dla Mateusza prawdziwe pasmo sportowych sukcesów.

Młodzi Judocy w Kadrze Narodowej

Utalentowani podopieczni trenera Bartłomieja Zamęckiego zostali powołani do składu Kadry Narodowej Juniorów Młodszych na pierwsze półrocze 2022 roku. W tym utytułowanym gronie sportowców znajdują się: **Błażej Czupkowski** i **Liwia Czupkowska** oraz **Mateusz Sawicki** i **Teodor Bogdański**. To wielki sukces i motywacja do dalszej pracy. **Przyszłym mistrzom i ich trenerowi składamy serdeczne gratulacje!**



Redaktor naczelny: Joanna Berezcka - Zywer

Redakcja: redaguje kolegium gminne

Opracowanie: Referat Oświaty i Promocji UMiG Sobótka, tel. 71 335 12 51, e-mail: promocja@sobotka.pl

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy Sobótka, Rynek 1, 55-050 Sobótka, tel. 71 335 12 51, e-mail: urzad@sobotka.pl, www.sobotka.pl

Druk: Agencja Wydawniczo-Reklamowa ANTEX – Antoni Stankiewicz, ul. Mickiewicza 53, 55-050 Sobótka, www.antex.pl

Nakład: 2000 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian, skracania, redagowania lub odrzucenia nadesłanych do publikacji materiałów tekstowych i fotograficznych.

Materiały przesłane do redakcji nie będą zwracane.